

# Powodzie, burze, pioruny

## Pioruny zabiły troje ludzi

Spowodu deszczów, które spadły w ostatnich dniach w górach i na Podkarpaciu, poziom wody w wielu rzekach wzrósł znacznie. Na Sanie pod Przemysłem zanotowano przyrób wody o 3 metry, na Dunajcu koło Nowego Sącza o pół metra i na górnej Wiśle o kilkanaście centymetrów. Można się więc spodziewać, że w tych dniach poziom Wisły pod Warszawą podniesie się conajmniej o półtora metra. Szkody w komunikacji wyrządziły mniejsze rzeki i potoki górskie w Karpatach wschodnich. Na Bugu i Narwi stan wody jest nadal niski, podobnie, jak w dolnym biegu Wisły. Niemen i Przpeć w poziomie wody nie wykazały dotychczas żadnych większych zmian.

Oprócz deszczów, które podniosły poziom wody, w niektórych stronach Polski przeciągnęły gwałtowne burze. I tak np. nad wsią Buniń, w powiecie Hrodenska, przeszła burza gradowa, która na przestrzeni 300 metrów wyrządziła ogromne szkody na polach. Burza przeszła dalej na pola gminy Budzyna i wsi Brzeziny, w powiecie tłumackim, szerząc również zniszczenie. We wsi Suchodół woda wdarła się do

mieszkania Marji Chuduckiej, która zmuszona była dom opuścić. Rzeką Narajówka wystąpiła z brzegów i zalała Boleszowce, Zabłocie i Zarzecze. W Rohatynie ul. Kolejowa stoi pod wodą. W Wołoszańcach, powiatu stryjskiego, piorun zabił Annę Łucyk, w Oslawach Białych, pow. nadwórniańskiego, Olenę Abramuk oraz w gminie Jabłońce, tegoż powiatu, Annę Bojczuk.

Groźna burza gradowa przeciągnęła wczoraj również nad okolicami Łodzi. Na przestrzeni około 300 ha zniszczone są plony, w Kamiennej piorun uderzył w chlewy, zabijając 18 świń, a w Wilczkowicach od pioruna spłonął wiatrak i porażony został młynarz. W folwarku Ciemieniце spłonęły od pioruna obory i stodoły z maszynami, a w Marcjanowie spłonęła zagroda. Straty wskutek tej burzy sięgają 50.000 zł.

nikom o lekkomyślną krzywdę i oszustwa w stos. do wierzycieli. Okazało się bowiem, że Dr. Segiel i Efrus puszczili w obieg weksle robotników i urzędników swej firmy, nie mając pokrycia, a pieniądze stąd uzyskane zagarnęli do własnej kieszeni.

Stwierdzono przytem, że Dr. Segiel wydał w przeciągu roku 250 tys. dolarów, poczem ogłosił niewypłacalność, zawierając ugodę z wierzycielami. Zarządca masy konkursowej, dr. Tenenbaum, po pewnym czasie wniósł prośbę o zwolnienie go z tego stanowiska. Następcą jego został znany przemysłowiec Wit Sulimski, który w sprawozdaniach obecnie składanych w sądzie, zarzucił swemu poprzednikowi poważne uchybienia.

## Wierzyciele poszkodowani Na 8 milionów złotych

STANISŁAWÓW, 4.7. (Tel. wł.). — Donosiliśmy w 'swoim czasie o bankructwie firmy Dr. Segiela bogatego właściciela rafinerji i kopalni nafty, obecnie władze sądowe zainteresowały się sprawą niewypłacalności i oszustw na szkodę wierzycieli tej firmy.

Dochodzenia te prowadzone są przeciwko Dr. Sz. Segielowi i Efrumowi Efrusowi, zamieszkałym w Warszawie. Obaj prowadzili przedsiębiorstwo, które zbankrutowało, wskutek czego wierzyciele zostali poszkodowani na sumę przeszło 8 milionów złotych.

W dalszym toku postępowania upadłościowego wszczęły władze dochodzenia przeciwko obu współ-

## Walka o prawa małżeńskie dwóch żon, po śmierci męża

KATOWICE, 4. 7. (tel. wł.). — Donosiliśmy swego czasu o aferze dr. Starkera z Radomia, który osiedlił się w Łodzi, gdzie nagłe został aresztowany. Śledztwo wykazało, że dr. Starker zaręczał się na prawo i na lewo, przyczem pobierał zaliczki na posagi, mimo, że był żonaty. Postawiono go w stan oskarżenia, ale do rozprawy nie doszło, gdyż przed rozpoczęciem procesu dr. Starker zapożyczył pretensje swoich b. narzeczonych i skargę przeciw niemu wycofano.

Po tej aferze, dr. Starker przemieścił się do Katowic, gdzie nie zaręczał się z nikim, a odrzucał żenit. „Pierwszą” jego żoną była obywatelka niemiecka, obecna żona profesora Uniwersytetu, sta-

le zamieszkująca w Londynie. Dr. Starker ożenił się po raz drugi. W tych dniach, po krótkiej chorobie, która była następstwem wysiłku i kolanie, dr. Starker zmarł.

Jednakże nawet po śmierci nie opuściły go kobiety, a dwie z nich stoczyły ze sobą wojnę o prawo oddania mu ostatniej posługi. Przybyła więc pierwsza żona, z którą dr. Starker się rozwiódł, i druga, z którą po rozwodzie wziął ślub w Opolu.

Pretensje obu żon zakończyły się po długich swarach tem, że Starkera pochowała druga żona, która jednocześnie nabyła na cmentarzu miejsce dla siebie obok grobu męża.

## Z kraju

KALISZ. „Wianki” się udały. Urządzone na Prośnie przez Kaliskie Tow. Wioślarskie „wianki” udały się pod każdym względem. Publiczności dużo, pogoda dopisała.

Wpadł do kotła z wrzaskiem. 24-letni Michał Pietrzak, zatrudniony jako czeladnik w jednym z kaliskich zakładów rzeźniczych, w czasie gotowania wędlin w kotle, zdrzemnąwszy się, wpadł górną częścią ciała do wrzasku, doznając dotkliwego poparzenia rąk i pleców.

Upadek z dachu. Elektrotechnik Jan Mielczarek, w czasie zakładania przewodów, spadł z dachu, ulegając złamaniu nogi oraz uszkodzeniu głowy i okaleczeniu rąk. Mielczarek został przewieziony do szpitala.

Zgon. W dniu 30 czerwca r. b. zmarł ś. p. Gustaw Michael, przeżywszy lat 73. Zmarły był założycielem i pierwszym wiceprezensem Stow. Rzemieślników Chrześ. w Kaliszu, pozostając jego członkiem do ostatnich chwil życia. Pogrzeb odbył się dnia 2 b. m. na cmentarzu ewangelickim.

Noce dyżury aptek. Od dnia 1 do 15 b. m. nocne dyżury pełnią apteki: p. Chlebińskiego, ul. Marsz. Piłsudskiego 19 i Rotańca, ul. Babina.

„Kuzynka z Moskwy”. W sobotę, dn. 7 b. m., o godz. 8.30 wiecz., odbędzie się jeden gościnny występ zespołu artystów scen warszawskich, z Marją Hryniewicz-Winklerową, b. artystką Teatru Narodowego na czele, w świetnej komedji L. Verneilla p. t. „Kuzynka z Moskwy”. Miejsceowy zarząd obwodu pow. LOPP używa część dochodu z tego przedstawienia na rzecz Challenge'u.

Wymówienia i obniżka pensyj. W kaliskiej Ubezpieczalni Społecznej otrzymało wymówienie 40 pracowai-

ków, z których część ma być pozostawiona na dotychczasowych stanowiskach przy równoczesnej obniżce pensyj.

## ŁÓDŹ

Żydkom nie udało się. Student Politechniki, syn właściciela sklepu galanteryjnego w Wieluniu, Jakób Dawidowicz oraz Nusen Lewkowicz, właściciel nieruchomości w Wieluniu, trudnili się przemytem z Niemiec do Polski zajmując się przede wszystkim platarami. Poinformowano o tem Urząd Śledczy i obaj przemytnicy zostali aresztowani w chwili, gdy jechali na wozie pełnym platarów. Platary skonfiskowano. Obu żydów aresztowano i osadzono w areszcie.

Policia szuka Diamanta. Jakób Diamand był właścicielem pralni mechanicznej przy ul. Kaplicznej 17 w Pałanicach. W tych dniach okazało się, że Diamand naciągał wielu swoich dostawców, od których pobrał dużo surowca. Kiedy wierzyciele zorjentowali się w sytuacji, okazało się, że Diamand sprzedał fabrykę, oszukując w ten sposób wielu ludzi na sumę przeszło pół miliona złotych, poczem uciekł zagranicę, gdzie uprzednio wyślął już swoją żonę. Rozesłano za nim listy gończe.

## KRAKÓW

Strajk w „Czasie”. Drukarze z „Czasu” strajkują. Jest to strajk wlo-

## KATOWICE

600 dzieci ze śląska Opolskiego. Wczoraj popołudniu przybył tutaj pierwszy transport dzieci ze śląska Opolskiego, w liczbie około 600. Dzieci te spędzą lato na kolonjach w Polsce. Katowice przybyły dwadzieścia podjęły bardzo uroczyste. Przemówienia powitalne i przyjęcie dzieci w szkole powszechnej przy ul. Stawowej było transmitowane przez radio.

## Nadużywanie środków odurzających

Przy inspekcji aptek i sprawdzaniu złożonych tam recept, warszawski urząd wojewódzki stwierdził, że recepty wogóle, a w szczególności na środki odurzające, przepisywane są przez lekarzy z naruszeniem obowiązujących przepisów i dotyczących wykonywania praktyki lekarskiej. Recepty na środki odurzające są pisane nieczytelnie, nie posiadają imienia i nazwiska chorego, pozatem brak jest często wyraźnego imienia i nazwiska lekarza, przepisującego lekarstwo i jego adresu, daty i sposobu użycia etc. Ponadto nie jest zachowywany warunek, że środki odurzające wogóle nie mogą być zapisywane inaczej, jak w formie i dawkach lekarskich oraz w ilościach, nieprzekraczających 10-krotną najwyższej dawki lekarskiej.

W związku z tem zarząd Izby Lekarskiej Warszawsko-Białostockiej wystosował wezwanie do lekarzy członków Izby, nawołujące do ścisłego przestrzegania wspomnianych wyżej przepisów.

## 8 — 22 lipca P. K. P. dla dzieci

Każdy może przewieźć bezpłatnie 4 dzieci

Polskie Koleje Państwowe urządzają w okresie od dn. 8 lipca do dnia 22 lipca szczególną imprezę na rzecz dzieci pod nazwą: „Polskie Koleje Państwowe dla dzieci”.

Każda dorosła osoba będzie mogła w tym okresie czasu zabrać ze sobą bezpłatnie w podróż dzieci do lat 14-tych w liczbie najwyżej czterech. Podróż tego rodzaju może się odbyć w II lub III klasie pociągów osobowych, dowolną ilość razy, bez żadnych szczególnych formalności. Można więc będzie zabrać z sobą własne lub cudze dzieci, byle zabierających dzieci, czyli opiekun, nabył dla siebie normalny bilet według pełnej

taryfy i opiekował się dziećmi w drodze. Przy nabyciu biletu normalnego dla opiekuna wyda kasjer na żądanie odpowiednią ilość biletów kontrolnych (najwyżej 4) dla dzieci, jadących z opiekunem, zaznaczając na bilecie kontrolnym stażę docelową i numer biletu opiekuna.

Celem wylegitymowania starszych dzieci powinien opiekun mieć przy sobie matrykuły szkolne, metryki lub inne dowody tych dzieci. Impreza kolei ułatwi niechybnie odbywanie wycieczek z dziećmi po kraju z miast na wieś, nad morze, w góry i ze wsi do miast.

## 15-dniowa Wycieczka do Francji

Bruksela, Paryż, Lille, Arras, Amiens, Rouen, Lisieux, Chartres,

Koszt wycieczki: przejazd, utrzymanie, hotele, paszport indywidualny, wizy, zwiedzanie) w kl. II zł. 800.—, w kl. I zł. 700.—

Zapisy i informacje: Biuro Podróży, Warszawa, Kredytowa 5, tel. 666-30.

## Sport Motocyklizm

MOTOCYKLIŚCI NIEMIECCY PRO-SZA O REWANŻ

Wskutek prób zawodników niemieckich o spotkanie rewanżowe, Sekcja Motocyklowa WKS Legii organizuje w nadchodzącą niedzielę, 8 b. m., zawody odwetowe.

## Kolarstwo

O MISTRZOSTWO POLSKI NA SZOSIE

Tegoroczny wyścig kolarski o mistrzostwo Polski na szosie odbędzie się w dniu 15 b. m. w Katowicach. Wyścig odbędzie się na dystansie 150 km.

## L. atletyka

NOWE REKORDY KOUBKOWEJ

W drugim dniu lekkoatletycznych mistrzostw Czechosłowacji Koubkova ustanowiła dwa nowe rekordy krajowe, a mianowicie: 200 m. — 25,8 s., i w skoku w dal — 559 cm.

LEKKOATLETYCZNE MISTRZOSTWA CZECHOSŁOWACJI

Odbyły się w Pradze zawody lekkoatletyczne pań o mistrzostwo Czechosłowacji. Protektorem zawodów był poseł Japonji, minister Massaki Hotta, który — dla uczczenia pamięci słynnej lekkoatletki japońskiej, Hitomi, ofiarował dwa puchary kryształowe dla zwyciężczyń w biegu na 100 mtr. i w skoku w dal.

Wyniki techniczne: 100 mtr. Koubkova 12,4 sek. — rekord czeski wyrównany, 2) Krausova 12,6 sek. Dysk — Doudova 35 m. 24 cm. 80 mtr. płotki — 1) Koubkova 14,4 sek. LEKKOATLETYKI AMERYKAŃSKIE W EUROPIE

Na zaproszenie Niemieckiego Zw. Lekkoatletycznego wysłał do Niemiec na zawody Amerykańska Unia L. Atletyczna sześciu czołowych zawodników, a mianowicie: Glenn Cunningham, Hornbostel, Harding, Jack Torrance, Marty i Jesse Owen.

## FINLANDIA — NORWEGJA

Odbył się ciekawy międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny w Oslo pomiędzy reprezentacjąmi Norwegji i Finlandji. Zwyciężyła zdecydowanie reprezentacja fińska, na 16 rozegranych konkurencji zajmując pierwsze miejsca aż w 14-st.

Ciekawskie wyniki: 800 m. — Johannessen (N.) 1:56 sek., w dal — Halberg (N.) 702 cm.

W pozostałych konkurencjach zwyciężyli Finowie: 100 m. — Strandvall 11 sek., 400 m. — Strandvall 49,3 sek., 1500 mtr. Virtanen przed Lehtinenem w czasie 3:58 sek., 5000 m. — Sipala 14:41,4 sek., 10.000 —

## Tenis

POLACY W LOTWIE

W międzynarodowych zawodach tenisowych o mistrzostwa Lotwy, które odbędą się w Rydze w dniach 8—15 lipca, wezmą udział nasi tenisiści, Bratek i Popławski.

## O PUHAR DAVISA

Termin spotkania tenisowego o puchar DAVISA Polska — Belgja został definitywnie uzgodniony. Mecz ten odbędzie się w dniach 20—22 lipca

## Pilka nożna

O ROBOTNICZE MISTRZOSTWO POLSKI

Rozegrany w Dąbrowie Górniczej w niedzielę mecz piłkarski o robotnicze mistrzostwo Polski pomiędzy Zagłębią z Dąbrowy a częstochowską Skrą, zakończył się zwycięstwem zwycięstwem Zagłębiani w stosunku 5:0 (2:0).

## Zeglarsstwo

KURS ŻEGLARSKI W TROKACH Odbyło się w Trokach pod Wilnem otwarcie miesięcznego kursu żeglarskiego, zorganizowanego przez Akademicki Zw. Morski w obecności przedstawicieli władz wojskowych, samorządowych oraz Ligii Morskiej.

W kursie bierze udział 35 studentów z Wilna, Warszawy, Lwowa, Krakowa i Poznania.

## Pływanie

PLYWACZKI CZESKIE

W Budapeszcie odbył się międzypaństwowy mecz pływacki pań Czechosłowacji — Węgry. Mecz zakończył się niespodziewanym zwycięstwem zawodniczek czeskich w stosunku 33:30.

## Bojowcy z U. O. N. przed sądem

STANISŁAWÓW, 4. 7. (tel. wł.). Wczoraj szóstego dnia procesu 16 bojowców U. O. N. w Stanisławowie zeznawał oskarżony Włodzimierz Moroz, rolnik z pow. Podhajeckiego.

Na śledztwie oskarżony twierdził, że wyjazd jego do Nadwórnej spowodowany został ucieczką krowy. W razie niezalezienia jej w Nadwórnej, oskarżony miał jej szukać po świecie. Z oświadczenia powyższego wynika, że oskarżony jest chorym umysłowo, lub też zgrzeszenie symuluje obłąd. W toku dalszych zeznań oskarżony oświadcza, że do wycieczki w świat nakłaniał go jakiś tajemniczy delegat „Plasta”, który przybył w tym celu do jego wioski. Oskarżony twierdzi dalej, że w śledztwie kłamał, obowiązując się wyjawic istotny cel podróży, ponieważ w plecakach jego współtowarzyszy znaleziono rewolwery i bomby.

Przewodniczący pyta oskarżo-

nego, w jakim celu tedy wysłał „gryps” do szwagra, aby ten zeznał, że przyczyną wyjazdu jego była kłótnia o krowę. Oskarżony milczy i również nie potrafi odpowiedzieć, dlaczego porozumiewał się ze szwagrem „grypsem”, a nie przez adwokata.

W zakończeniu swych zeznań oskarżony tłumaczy się, że cierpi od szeregu lat na częste i silne bóle głowy i dostaje ataków furji.

W dalszym ciągu procesu przesłuchiwań byli: Wasyl Zastawiecki i Włodzimierz Bidula, którzy twierdzą, podobnie, jak poprzednicy, że pod Nadworną znaleźli się przypadkowo, udając się na obóz organizowany przez „Plasta” w Karpatach. Podczas zeznań oskarżeni wklajają się w zeznaniach i na szereg pytań nie odpowiadają.

Dotychczas w procesie stanisławowskim przesłuchano 12 oskarżonych.

## Poping-Jagiello za 6 dni Opuści więzienie

Wczoraj, w drugim terminie, Sąd Apelacyjny rozpoznawał znaną sprawę awanturnika brazylijskiego, Władysława Popping-Jagiello. Jagiello, człowiek o niesłychanie awanturniczej i bujnej przeszłości, zapomocą sfałszowanej plenipotencji sprzedał różnym parcelantom puszcę w Brazylii, należącą do spadkobierców inż. Rykniciewicza. Działanie oszusta było niesłychanie podstępne i przemyślane, w najdrobniejszych szczegółach, toteż udało mu się w zupełności.

Sąd Okręgowy skazał go na 3 lata więzienia, podkreślając wyjątkową perfidję przestępstwa. Obrońcy, adwokaci Szurlej i Juljusz Kanarek,

podnieśli w wywodzie apelacyjnym, że wina oskarżonego nie jest dostatecznie udowodniona. Popping-Jagiello prosił nawet o przesłuchanie w drodze rekwiizycji nowych świadków, zamieszkałych w Brazylii. Sąd Apelacyjny zgodził się na to i wydał odpowiednie zarządzenia, ale w ostatniej chwili oskarżony zrzekł się tych świadków. Wobec tego rozprawa apelacyjna oparła się tylko na materiale ujawnionym już w pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny, w rezultacie, zmniejszył Popping-Jagiello karę do 2 lat więzienia. Wobec tego wyjdzie on na wolność za 6 dni.

## Brak wykształcenia powodem Krwawego dramatu małżeńskiego

DROHOBYCZ, 4.7. (tel. wł.). — Schodnica, pow. Drohobycz, była widownią krwawego dramatu małżeńskiego. Józef Ziegler z Borysławia przed rękami ożenił się z N. Szymańską ze Schodnicy, z którą ma dziecko. Obecnie Ziegler służy w wojsku w 53 p. p. w Stryju. Wczoraj otrzymał on przepustkę do Schodnicy, udał się na strych swego mieszkania, gdzie pełnił się dwu-

krrotnie nożem w okolicę serca i upadając doznał ponadto poważnych obrażeń głowy. Zbroczoną krwią, odwieziono w stanie ciężkim do szpitala w Borysławiu.

Powodem targnięcia się na życie były niesnaski z żoną, która uważała, że nie wypadła jej, jako matumyście, żyć z człowiekiem bez wykształcenia.

## Kronika sądowa

### Jaśca w Pomiechówku

WARSZAWA. — Sąd ogłosił wyrok w procesie — o którym pisaliśmy wczoraj — o napad zbrojny na posterunek policji w Pomiechówku, groźby i znieważenie policjantów.

Zapadł wyrok skazujący inicjatora zają, Wendolfa, i trzech oskarżonych na karę 2 lat więzienia, pozostałych — na rok do półtora roku. Jednego uniewinniono.

W motywach sąd zaznaczył, że policjant na służbie jest gwarantem bezpieczeństwa publicznego, i osoba jego musi być nietykalna. Naruszenie tej nietykalności, czynne targnięcie się na niego, musi być surowo ścigane, zwłaszcza na wsi, gdzie policjant zazwyczaj pozbawiony jest pomocy rezerw.

W tym wypadku tłum 500 osób atakował posterunek, obsadzony przez dwóch policjantów.

### Krwawa noc w Mińsku Mazowieckim

WARSZAWA. — Wczoraj przed Sądem Apelacyjnym stanął niejaki Komuda, oskarżony o strzelanie do policji i zranienie jednego z jej funkcjonariuszów.

Było to podczas likwidacji słynnej bandy podwarszawskiej Stanisławskiego. Policja osaczyła bandytów w Mińsku Mazowieckim. Chcąc zdobyć środki na dalszą ucieczkę, bandyci zamierzali dokonać włamania. Policja dowiedziawszy o tem i urządziła oblężenie. Zbrodniarze stawili zacięty opór. Wywiązała się kanonada. Stanisławski padł trupem, ugodzony kulami policji. Komuda ostrzeliwał się i zranił w szereg posterunkowego. Następnie rzucił rewolwer w trawę i został ujęty. Nie przyznaje się do strzałów. Mówi, że tylko uciekał, a nie strzelał, że znaleziony w trawie rewolwer nie do niego należał.

### Kowerdan na Pawlaku

WARSZAWA. — W roku ubiegłym wytoczono sprawę generalnemu przedstawicielowi firmy „Oświęcim-Praga”, dr. Kowerdanowi. W sprawie przed następcami, Kowerdan zbiegł, poczem rozesłano za nim listy gończe. W tych dniach policja czeska Kowerdana aresztowała i wydała w ręce polskich władz śledczych. Został on sprowadzony do Warszawy, gdzie ułożono go w więzieniu na Dziękę.

### Zemsta ex-narzeczony

WARSZAWA. — Tragicznie zakończyły się zaślubiny Franciszka Kadłubskiego, z narzeczoną Zofją ze Złocińskich. Zawierając związek małżeński Kadłubski porzucił dawną narzeczoną, Franciszkę Platównę. Mściwa kobieta, dowiedziawszy się o terminie zaślubin, poszła do kościoła i, kiedy nowożeńcy odchodzili od ołtarza, chlusnęła im w twarz żrącym płynem. Pan miody utracił oko, panna młoda została oszpecona.

Piatkównę skazano na 5 lat więzienia.

### Komuniści pized sądem

SOSNOWIEC. — Dziś w tutejszym Sądzie Okręgowym rozpoczął się proces przeciwko działaczom komunistycznym z Zawiercia, którzy w czasie puczu w Wiedniu usiłowali wywołać rozruchy w Zagłębiu. Największe zainteresowanie budzi osoba jednego z oskarżonych, Wojciecha Gałńskiego, którego ujęto na granicy sowieckiej w chwili, gdy usiłował uciec przed pościgiem. Dziś trwa sprawdzanie personaljów oskarżonych i świadków. Rozprawa toczyć się będzie kilka dni.

### POBYT W UZDROWISKU I NA LETNISKU — UPRZYJEMNIAJĄ

CIEKAWA DZIENNIKI I CZASOPISMA.